

GONIECZESTOGHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

O przesileniu finansowym w Polsce

Zabierając głos w sprawie przesilenia finansowego w Polsce angielski „Times” pisze:

„Od kilku miesięcy zarysowuje się w Polsce szereg poważnych zagadnień ekonomicznych. Prawie dwa lata upłynęło już jak pewien porządek i finansową stabilizację wprowadzono w kraju po pięcioletniej inflacji i deprecjacji waluty. Te dwa lata były rzeczywistym postępem.

Reformy, zapoczątkowane w pierwszej połowie r. 1924 przeprowadzono z takim powodzeniem, które zdumiało nawet tych, co odrazu uwierzyli, że Polacy są zdolni uporządkować swój dom. Teraz jednak dopiero Polska zaczyna rozumieć trudności, połączone z otrzymaniem się z łatwego okresu inflacji. Trudności te ilustruje jasno obecna sytuacja w Polsce.

Dnia 13 list. ustąpił rząd p. Grabzkiego, który przez dwa lata kierował postępowaniem finansowym i który rego dymisja zaznaczyła chwilę przełomową w kryzysie finansowym. Z chwilą tą trudności finansowe przestały być jedynie trudnościami technicznymi natury, lecz stały się politycznymi i publicznymi; mają one swe źródło w warunkach wytworzonych przez inflację.

Sfery handlowe tak przywykły do spadku wartości pieniądza i wzrostu cen, że nawet po ustaleniu waluty zachowują się tak, jak gdyby inflacja istniała w dalszym ciągu. To właśnie zachowanie się sfer handlowych jest przyczyną drożyzny w wielu krajach, które ustabilizowały swą walutę po okresie gwałtownej inflacji.

W Polsce, w chwili wprowadzenia złotego, poziom cen był nadzwyczajnie wysoki, jednak kupcy, zarówno hurtownicy, jak detaliści, gromadzili towary i trzymali go w wysokich cenach, banki zaś dawały zaliczki na niesprzedany towar i finansowały nowe interesy tak, jak gdyby rozrost kredytu stał w prostym stosunku do podwyższających się cen i dobrego handlu. Postępowanie to zdradza zupełnie nie zdawanie sobie sprawy z reakcji, która musiała nastąpić po okresie inflacji.

W tych warunkach kredyty muszą być udzielane z ogromną oględnością, a nawet pozory powracającej pomyślności muszą być traktowane podejrzliwie, bo mogą one być właśnie ostrzeżeniem, że ceny znów wzrastają zbyt szybko i że skutki inflacji znów dadzą znać o sobie”. Lekarstwem na to jest w rekach banków. Obowiązkiem Banku Polskiego zaraz po skończeniu się okresu inflacji, było wzięcie w kuratelę stwarzania nowych kredytów i przez kontrolę tych ostatnich dojście do kontroli cen. Te właśnie politykę skutecznie zastosował i stosuje w dalszym ciągu „Reichsbank”, „Bank Polski”, ostrożnie ograniczającą obiegi własnych biletów, nigdy nie zdołał osiągnąć panowania ani nad poziomem cen w kraju, ani nad rozwojem kredytu. Nie zataimował on nadmiernego wzrostu kredytu bankowego i handlowego, który teraz niemożliwym jest zlikwidować bez poważnych strat.

Od czasu reformy walutowej najgroźniejszym zagadnieniem w Polsce był wysoki poziom cen. Wszystkie przyjeździ, lub stale w Polsce mieszkający obcy okrzakujący bardzo wymownie skarżą się na wysokość kosztów utrzymania w Warszawie i innych miastach. Wskaźniki tych kosztów potwierdzają ich skargi. Ceny produktów w Polsce, która je sama rodzi, są znacznie wyższe, niż w Anglii. Ceny te, które w ostatnich chwilach inflacji poprostu skakały w górę, nigdy nie spadły do właściwego poziomu. O, tak! — myśl o znizeniu cen i pozbyciu się szybkimi towarów, w celu zlikwidowania nale-

ności, nigdy nie zaświatała w kraju, który przeszedł przez pięcioletnią inflację. Można było zgnieść tę złą tendencję, pod naciskiem jednak siły znacznie potężniejszej, niż ograniczenia emisji pieniądza z samozaparcem się stosowaniem przez Bank Polski. Nacisk ten może być stworzony teraz w Polsce przez zastosowanie szybszego i skuteczniejszego systemu pobierania należności. Bez tego żaden bank centralny, najbardziej, nawet uważny w prowa-

zeniu interesu, nie da rady zbytniemu rozmachowi handlowemu w kraju. Gdyby bank miał władzę zmuszenia kupców do szybkiej i taniej sprzedaży towarów, mógłby stosować ten środek deflacyjny z umiarkowaniem. Bez zastosowania jednak tego środka redukcja cen i szybkie odzyskanie należności jest niedoścignione. Najpilniejszą sprawą w Polsce jest sprawniejszy system przymusowej likwidacji.

K. P.

Kryzys rządowy w Niemczech Konferencja prezydenta Hindenburga

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął wczoraj prezydenta Reichstagu, z którym odbył konferencję w sprawie utworzenia nowego gabinetu.

Przed południem dn. 7 b. m. prezydent przyjął przedstawicieli frakcji socjalistycznych w Reichstagu, tudzież przedstawicieli innych stronnictw, z wyjątkiem Deutschvoelksche i komu-

nistów. Socjaliści postanowili zgłosić szereg warunków, od których uzależniają poparcie rządu. Centrum dąży w dalszym ciągu do utworzenia wielkiej koalicji od socjalistów do niemieckiej partii ludowej, tudzież do zatrzymania Stresemanna na stanowisku ministra spraw zagranicznych.

Sytuacja na Górnym Śląsku

Niemcy wyszukują nasze Warszawa. — Wczoraj p. minister Raczkiewicz przyjął delegację Związku Obrony Kresów Zachodnich w składzie pp. Stef. Biskupskiego, dr. Nowaka, M. Drozdowskiego i St. Szwedowskiego.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi niepokojącą sytuację na Górnym Śląsku, gdzie nurtują prądy separatystyczne. Na czele tego ruchu stoi red. Kustoch. Ruch ten wykorzystuje trudną chwilowo sytuację gospodarczą, jak również niedomagania miejscowej administracji. Poza to delegacja domagała się usunięcia z komisji mieszanej

prezysileniu gospodarcze polsko-niemieckiej p. Wolnego, który nie jest odpowiednim jej członkiem, zajmując się więcej sprawami zawodowymi, aniżeli pracami komisji. W celu skutecznego przeciwstawienia się prądowi separatystycznemu, Związek Obrony Kresów Zach. uważa za konieczne natychmiastowe wyjaśnienie nadszły w przemyśle i ukaranie winnych

P. minister Raczkiewicz oświadczył delegacji, że rząd docenia w zupełności położenie na Górnym Śląsku i w najbliższym czasie zajmie się temi sprawami i rozpatrzy postulaty Zw. Obrony Kresów Zachodnich.

Przygotowanie konferencji rozbrojeniowej

Genewa. Dyskusja Komitetu Rady Ligi w sprawie Konferencji Rozbrojeniowej została zakończona. Porozumienie osiągnięto co do 8-tu punktów. Dwa są sporne. Zasadniczo spór dotyczy o tezę francuską, iż dla utrzymania zasady rozbrojenia należy przede wszystkim brać pod uwagę się przemysłową państwa, stanowiącą o jego zdolności zbrojeniowej, a więc teza ta dąży do ustalenia zasady kontroli zbrojeń i to również w dziedzinie pośredniej zdolności przekształcenia przemysłu normalnego na wojenny w chwili wybuchu wojny. Anglia sprzeciwia się tej zasadzie, choć uznaje, że dla ustalenia bezpieczeństwa

trzeba się liczyć z siłami materialnymi danego kraju.

Jak p. Robert Cecil oświadczył dziennikarzom, różnice te są tylko różnicami metody, gdyż i Anglia jest skłonna uznać, że dla bezpieczeństwa muszą istnieć gwarancje. Chodzi tylko o to, w jakich granicach można mieć zaufanie do pomocy innych państw, przewidzianej przez pakt i czy trzeba przeprowadzić badania, jaką pomoc państwa mogą udzielić, czy też należy uznać, że odpowiedź na to już znajduje się w paktach zawartych.

P. Paul-Boncour otrzymał polecenie wypracowania sprawozdania na plenarną sesję Rady w sprawie rozbrojenia.

Historja Kryzysu rządowego w Hiszpanji Zatarę między królem i Primo de Riverą

Paryż. — Z powodu bardzo ostrej cenzury dopiero obecnie dochodzą wiadomości o szczegółach ostatniego przesilenia gabinetowego w Hiszpanji.

Z informacji, dostarczonych przez podróżnych, przybyłych z Hiszpanji, wynika, że przed utworzeniem nowego gabinetu doszło do bardzo ostrego starcia między królem a generałem Primo de Riverą, albowiem król obawiał się na wypadek dalszego trwania dyktatury możliwości wybuchu rewolucji, zagrażającej również jego osobie. To też król domagał się od gen. Primo de Rivery, aby utworzył rząd cywilny. Dyktator Hiszpanji sprzeciwił się jednako stanowczo żądaniom króla, tak że w końcu król był zmuszony oświadczyć mu, że jeżeli nie spełni jego żądania dobrowolnie, to król będzie zmuszony usunąć go przy pomocy niezadowolonych z jego rządów oficerów. Ponieważ eksperyment ten byłby niebezpieczny także i dla króla, przeto doszło do ugody w tym kierunku; że

zostanie utworzony rząd cywilny, ale pod przewodnictwem Primo de Rivery. Po tej zasadniczej ugodzie król zaaprobował na obiad przedstawicieli rządu, prosząc równocześnie generałów, aby się zjawili nie w mundurach, lecz w frakach.

Wiadomość o tem rozeszła się szybko po mieście i wywołała sensację. Spodziewano się powszechnie poważnych wydarzeń. Przed pałacem królewskim zebrały się tłumy, wśród których wywołała entuzjazm wiadomość o zniesieniu dyktatury wojskowej.

Umowy gwarantujące bezpieczeństwo bałkanu

Białogród. W grudniu. Od dłuższego już czasu aktualna jest na Bałkanach kwestja umów gwarantujących bezpieczeństwo, a zainteresowanie nią udzieliło się także i zachodniej Europie. Powszechnie znanym jest, że zjawiająca się Anglja zyczyłaby sobie konsolidacji stosunków bałkańskich (a politycy angielscy niejednokrotnie zwracali już uwagę na konieczność wyłączenia wszystkich sił ze strony państw bałkańskich, celem ustalenia stosunków

na południowym wschodzie Europy. Zyczenia te naturalnie nie wychodziły nigdy poza istniejące granice możliwości i utrzymane były zawsze w ramach pełnego poszanowania niepodległości wchodzących w rachubę państw. W ostatnich czasach, o ile wiadomo, i państwa sprzymierzone zajmują identyczne stanowisko, konkretny projekt bałkańskiego paktu bezpieczeństwa w Europie nie wyłonił on się jeszcze na samym Bałkanie. Dotychczas tylko Grecja podnosiła kilkakrotnie z większą lub mniejszą pewnością, ideę paktu bezpieczeństwa dla Bałkanu. Ponieważ jednak projekty Grecji zjawiały się właśnie w takiej chwili, gdy kraj przechodził wielkie wewnętrzne przesilenia polityczne, opinja polityczna innych państw bałkańskich dopatrywała się w dążeniach greckich tylko obrony interesów własnych. Zwłaszcza niedowierzająco odnosiła się do projektów greckich Jugosławia, która przypuszczała, że Grecja usiłuje złożyć na nią więz za przerwanie układów grecko-jugosłowiańskich. Jugosławia jak wiadomo i dziś stoi na temsamem stanowisku. Prócz tego nie chce Jugosławia popierać interesów greckich dopóki nie otrzyma gwarancji natury gospodarczej i handlowej dla niej korzystnych.

Na Bałkanie panuje przeświadczenie, że idea bałkańskiego paktu bezpieczeństwa jest zdrowa i dobra. Równocześnie jednak wiadomym jest, że idea ta wymaga konkretnego załatwienia niektórych problemów politycznych. Dopiero wtedy można było zapewnić nienaruszalność politycznego i terytorjalnego status quo. Wielką przeszkodą na drodze do wzajemnego definitywnego porozumienia, jest niestałość wewnętrznych politycznych stosunków w Bułgarii i Grecji. Pożądaniem byłoby nastanie normalnych stosunków w obu tych państwach, co umożliwiłoby im faktyczne i formalne wypełnianie zobowiązań ewentualnego paktu bezpieczeństwa. Dopóki nie nastanie w tym kierunku w Grecji i Bułgarii zmiana na lepsze nadzieje trwałego załatwienia spraw bałkańskich pozostaną nieznaczne.

TELEGRAMY.

Papież poświęcił złotą różę dla królowej belgijskiej

Rzym. Wczoraj w bazylice SS. Piotra i Pawła Ojciec św. uroczystie poświęcił złotą różę, przeznaczoną dla królowej belgijskiej z okazji srebrnego wesela. Róża wykonana jest artystycznie z kutego złota i zawiera wewnątrz runo z najcenniejszej wełny, nasycone balsamem i piżmem.

Pomnik Mickiewicza w Paryżu.

Paryż. Rada miejska m. Paryża postanowiła wyznaczyć w stolicy miejsce na wzniesienie pomnika Mickiewicza.

Zagranica o śmierci Reymonta

Paryż. — Dzienniki piszą o śmierci Władysława Reymonta, ubolewając nad przedwczesnym zgonem wielkiego pisarza. „Eclair” poświęca pamięci Reymonta długi artykuł, opisując w nim pełne przygód życie pisarza i wspominając o częstych podrózkach do Francji.

Praga. — Prasa czeska zamieszcza fotografie Reymonta i pisze o nim wspomnienia pośmiertne. Szczególną serdecznością nacechowany jest artykuł „Venkova”. „Narodni Listy” piszą, że zmarły pisarz reprezentował netylko polską literaturę, ale całą literaturę słowiańską. Inne dzienniki, jak „Narodni Oswobodzenie”, „Narodni Politika”, „Ceskoslovenska Republika” i „Prager Presse” zamieszczały dłuższe artykuły, podnosząc światowe znaczenie dzieł Reymonta.

Kryzys gabinetowy w Czechach.

Praga. „Venkov” donosi, iż sytuacja wewnętrzna pozostaje bez zmiany. Prezydent republiki prowadzi dalej na rady z przywódcami stronnictw, dotychczas jednak nie powierzył nikomu misji tworzenia nowego gabinetu. Przypuszczają jednak, iż prezydent Masaryk poweźmie niebawem ostateczną decyzję w tej sprawie.

Praga. „Ceske Slovo” pisze, że główne stronnictwa polityczne oświadczyły się za stworzeniem gabinetu parlamentarnego.

Pertraktacje pokojowe w Syrii.

P. dr. Wolfgang Weisl, korespondent „Neue Freie Presse”, omawiając ostatnie wypadki w Syrii, publikuje na łamach tego dziennika memorandum syryjsko-palestyńskiego kongresu, które zostało przysłane komisarzowi francuskiemu w Syrii p. Jouvenelowi.

Memorandum precyzuje warunki, na jakich mogłoby nastąpić przywrócenie pokoju w Syrii. A mianowicie:

1) Wszystkie obszary pozostające pod mandatem francuskim, tworzą jedno państwo, przyczem w sprawie stanowiska, jakie ma zająć Libanon, zdecydować się przeprowadzony tamże plebiscyt.

2) Prowizoryczny Rząd narodowy cieszący się zaufaniem całego społeczeństwa, będzie miał za zadanie przeprowadzenie wyborów do konstytuancy.

3) Zadaniem tej konstytuancy będzie zdecydować o przyszłym ustroju rządowym państwa, jakoteż zabezpieczyć jego wewnętrzną i zewnętrzną suwerenność.

4) Mandat francuski będzie zniesiony. Przyszłe za stosunki z Republiką Francuską będą określone na podstawie umowy, zawartej między temi państwami.

Opróżnienie Syrii przez wojska francuskie musi nastąpić natychmiast po utworzeniu się prowizorycznego Rządu narodowego.

6) Umowa musi być zaprotokołowana w Lidze Narodów.

Wypadki w Syrii

Beyrouth. Potwierdza się wiadomość, że druzowie ponieśli ciężkie straty przy zajmowaniu Hżabz przez wojska francuskie. Działalność artylerji francuskiej ograniczyła się do rozproszenia band, które ukryły się w okolicy miasta.

Handel walutami wzbromiony... we Francji

Paryz. Niemalą sensację w tutejszych sferach przemysłowych wywołało przyjęcie przez izbę ustaw o ograniczeniach w obrocie dewizami i walutami. Stery przemysłowe są zdania, że ograniczenie to ma charakter ściśle czasowy.

Handel dewizami zostaje wzbromiony. Waluty i dewizy wymieniane będą jedynie pod kontrolą ministerjum finansów przez Bank francuski, lub inne banki, upoważnione przez rząd i jedynie tylko w uwzględnieniu podań wydomaganych względami koniecznej potrzeby. Przytem waluty wydawane będą tylko sferom gospodarczym.

Wydanie podobnego zarządzenia jest wydarzeniem epokowym w historii polityki finansowej Europy powojennej, dotychczas bowiem zarządzenia tego rodzaju wydaly jedynie państwa świezo powstałe, mało uprzemysłowane, które na gospodarczym rynku światowym nie odgrywały żadnej poważnej roli.

Walka z katolicyzmem w Jugosławiji.

Wiedeń. Donoszą z Białogrodu: Wśród katolików Jugosławiji wrywa się coraz bardziej rozgorzgnięcie z powodu głośnego afrontu, wyrządzonego episkopatowi katolickiemu ze strony Pasicza, który nie tylko że nie udzielił odpowiedzi, że przyjmie delegację episkopatu, lecz wpłynął na kanclerjarz królewską w kierunku nie udzielenia biskupom audiencji.

Minister wyznań i oświaty przyjął wprawdzie biskupów, lecz tak krótko, że nie mieli oni fizycznej możliwości przedstawienia mu wszystkich życzeń Kościoła katolickiego, a prośbę biskupów o odbycie z nimi drugiej konferencji, zbyt milczelnie.

Wobec tego postanowili biskupi obrać inną drogę przedstawienia rządowi życzeń katolików. W każdym razie biskupi doszli do przekonania, że

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę naszej ukochanej żonie, matce i babcie

s. p.

Marji z Czyżów Piczowej

Ią drogą składamy z głębi żołałych serc najserdeczniejsze „Bóg zapłać.”
Mąż, córki, zięć i wnuki.

w Jugosławiji, zanosi się na tak zwany „Kulturkampf” i dlatego wezwali listem pasterskim wszystkich wiernych do wspólnej walki przeciwko wrogom katolicyzmu w Jugosławiji.

Parlamentarzyści amerykańscy jadą do Bolszewji.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą, iż rząd sowiecki zaprosił do Moskwy amerykańską delegację parlamentarną. Delegacja ta, w skład której wchodzi senator Borach, Mac Cormic i pułkownik Raksel, udaje się w tych dniach w podróż.

Wojna domowa w Chinach

Kłeska Czang-Tso-Lina

Londyn. Z Pekinu donoszą, że wojska Kuo-Sung-Linga uciekły się do for telu, udając zażalenie broni i wysyłając do dowódcy armji Czang-Tso-Lina parlamentarzystów z zażądaniem niemi o gotowości poddania się.

Czang-Tso-Lin, nie podejrzewając postępu, wstrzymał działania wojenne, bez zachowania koniecznej ostrożności.

Kuo-Sung wykorzystał sytuację i uderzył nagle skrzydłowym atakiem na armję Czanga, zmuszając ją do panicznej ucieczki w kierunku Mukdena. Część wojsk Czang-Tso-Lina, która uszła pogromu, umocniła się prawdo podobnie na linii rzeki Liso.

Według dalszych wiadomości, wojska Czang-Tso-Lina zaniechają obrony stolicy Mandżurji. W mieście panuje panika.

Sam Czang-Tso-Lin, widząc bezna dziejność położenia, wyraził pragnienie wycofania się z życia czynnego i chce opuścić Mukden.

Sprawa zażargu bułgarsko-greckiego

Genewa. — Na poniedziałkowymina ugrucyjnym posiedzeniu Rady Liga Narodów przedstawiciel Bułgarii, oświadczył, że zgadza się z zaleceniem zawartem w sprawozdaniu komisji śledczej, która prowadziła dochodzenia w sprawie grecko-bułgarskiego konfliktu oraz na przewidzianą w sprawozdaniu karę.

Przedstawiciel Grecji oświadczył, że przyjmuje zalecenie, nie godzi się jednak na karę. Proponuje nałożenie kary na Bułgarię, wreszcie zastrzegając sobie prawo apelacji do Trybunału Międzynarodowej Sprawiedliwości w Ha-dze.

Drożyna maki.

Londyn. Sensację na tutejszych giełdach zbożowych wywołała dalsza wyżka pszenicy. Worek maki doszedł do 50 szylingów.

Przewidują, że do końca roku cena wzrośnie o dalsze 20 procent.

Mrozy na Południu Europy.

Białogrod. W całym kraju panują nadal silne mrozy. W Białogrodzie termometr spadł wczoraj do 14,5 stopni, w Serajewie do — 19 stopni, poniżej zera.

Rzym. Z całych Włoch donoszą o wielkich mrozach. W Trydencie notowano wczoraj — 11, w Parmie — 10, w Ferrare — 5, Wenecji i Rzymie — 2, Neapolu, Pizie i Livorno temperatura wynosiła 0. Nawet z okolicy Etny na deszły wiadomości o opadach śnieżnych. Z Wenecji donoszą, że zamrzły

częściowo Laguna. Na płaskowzgórzu Asjago notowano — 19 stopni poniżej zera.

Po zgonie Władysława St. Reymonta.

Warszawa. Wczoraj o godz. 7 rano odbyło się przeniesienie zwłok Władysława Reymonta z mieszkania prywatnego przy ul. Górnośląskiej 16 do katedry, gdzie pozostawać będą aż do pogrzebu, który nastąpi w środę, dn. 9 bm.

W mieszkaniu pp. Reymontów zgromadziła się najbliższa rodzina, grono przyjaciół zmarłego, duchowieństwo z ks. Niemira na czele oraz członkowie komitetu honorowego.

Trumna ze zwłokami spoczywała w pokoju, zamienionym na kaplicę i przybranym kirem i zielenią. Po zamknięciu trumny wynieśli przyjaciele zmarłego i umieścili na karawanie.

Następnie wyruszył kondukt poprzedzony przez duchowieństwo i skierował się przez Górnośląską, Piękną, Al. Ujazdowskie, pl. Trzech Krzyży, Nowy Świat, Krak. Przedmieście aż do katedry.

Po przybyciu na miejsce trumna wniesiona do kaplicy przedpogrzebowej, poczem duchowieństwo odprawiło modły i kaplicę zamknięto.

Odezwa stronnictw włościańskich.

Warszawa. Ludowy Komitet Reymontowski uczyniwszy pogrzebowej powołany do życia z inicjatywy P. S. L. Piasta, a w skład którego wchodzi również przedstawiciele Klubu Pracy, Wyzwolenia i Związku Chłopskiego, uchwalili na posiedzeniu w dniu 7-ym grudnia 1923 r. jednomyślnie, wystosować do włościan następującą odezwę:

— Bracia Chłopi! Żalobną wam wieść niesiemy. Zmarł oto w Warszawie w nocy z 4-go na 5-go grudnia 1923 r. wielki piewca polskiej wsi i polskiego chłopca, Władysław Stanisław Reymont. Winniśmy Wielkiemu Zmarłemu cześć i miłość, boć z chłopskiej on wyszedł chaty. Wzywamy was więc, byście wszędzie, we wszystkich wsiach i gminach uczcili pamięć zmarłego, byście w kółkach rolniczych, kółkach młodzieży, radach gminnych, spółdzielniach, czytelniach, słowem wszędzie, gdzie w ciągu grudnia 1923 r. się zbieracie gromadnie, uczcili s. p. Władysława Stanisława Reymonta chwila specjalnie na to poświęconą. Jesteśmy pewni, że wezwaniu naszemu zadość uczynicie, aby w ten sposób okazać wielkiemu zmarłemu swą wdzięczność i miłość.

Rozłam w „Wyzwoleniu” Grupa pos. Dabskiego łączy się z związkiem chłopskim.

Warszawa. W związku z obradami rady naczelnej „Wyzwolenia” mówiono wczoraj w sejmie, że tak zwana grupa pos. Dabskiego, składająca się z 18 posłów, zamierza wystąpić z klubu. Powodem rozłam jest stanowisko większości klubu w sprawie połączenia się z grupą pos. Bryla, to jest z t. zw. związkiem chłopskim. Secesja pos. Jana Dabskiego domaga się kategorycznie takiego połączenia i nie mogą uzyskać zgody większości, klubu zamierza uczynić to na własne ręce.

Pani! Zachowasz czysty blask młodości, odświeżisz cudną cerę, stosując codziennie żółte młite wyroby **Radium-Lenola-72**. Krem, Mydło, Puder, Otrąbki. Sprzedują wszystkie sklepy apteczne i perfumierne. — Ogr.

Loterja Państwowa

Ciągnięcie 3-iej klasy dnia 10, 11 grudnia b. r.

Można wygrać 40,000, 15,000, 5000, 2000 zł. itd.

W KOLEKTURZE A. OTRABKA KOŚCIUSZKI Nr. 11. TEL. 448.

Bilety są jeszcze do nabycia.

Opłaty stempłowe.

Warszawa. Sejmowa komisja skarbowa wysłuchała ostatnio referatu po śla Chelmońskiego (ZLN) w sprawie jego i posła Dunina wniosku oraz projektu urzędowego dotyczącego zmian w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o bilansowaniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

W wyniku dyskusji uchwalono projekt rządowy ze zmianą art. 4, w myśl której uchyla się pobierany dotychczas od dopuszczalnych nadwyżek kapitału zakładowego podatek emisyjny i gieldowy i zalicza się platnikom dotychczas pobrane sumy z tego źródła na poczet innych należności skarbowych.

Pozatem komisja obradowała nad projektem ustawy o opłatach stempłowych. Projekt przyjęto w drugim czytaniu do art. 156 włącznie.

Ozywiona dyskusję wywołała kwestja, czy nienależyte ostemplowanie podania uwalnia władzę od załatwienia podania. Przyjęto wniosek posła Sommersteina (Koko żyd.) nakładający na władzę skarbową obowiązek poinformowania stron, jeżeli podanie nie jest należycie ostemplowane, oraz za wiadomości w jakim terminie opłata ma być uiszczona z tem, że po bezskutecznym wpływie tego terminu załatwienie podania będzie wstrzymane. Jeżeli jednak poważny interes strony tego wymaga, podanie winno być załatwione bezwzględnie, mimo braku przepisaney opłaty.

Posłowie żydowscy poruszyli również sprawę opłat paszportowych, domagając się znizenia ich do 25 zł., gdy zaś ten wniosek został odrzucony, by w żadnym razie minister skarbu nie miał prawa podwyższenia ulgowych opłat.

KRONIKA

— **Sprawa połączenia chrześcijańskich Komitetów na dobrej drodze.** Ubiegłe trzy dni upłynęły na ożywionych pertraktacjach między Komitetami Wyborczymi Mi: Mieszkańskim, Narodowym i Ch. Demokratycznym, celem połączenia się w jeden wspólny Komitet.

Podkreślić należy, że sprawa połączenia się Komitetów jest na dobrej drodze.

— **Obieg monet kruszowych.** — Łączny obieg monet srebrnych, niklowych i brązowych nie może przenosić kwoty 12 złotych na każde go mieszkańca Rzeczypospolitej, co nie jest wiele.

Tak opiewa ostatnia ustawa sanacyjna.

Jednocześnie wzamian monet srebrnych, minister skarbu upoważniony został do emisji biletów zdawkowych w odcinkach wartości nie wyżej 5 złotych, ale tylko, w granicach dopuszczalnego u-stawą obiegu monet kruszowych.

W imię kultu dla Najświętszej P. Maryi

W dniu 8 grudnia, jak wiadomo, cały świat katolicki obchodzi uroczystość święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marij Panny, a w szczególności naród polski, który w Matce Najświętszej czi jednocześnie Królowej Korony kraju swego. We wszystkich świątyniach katolickich odbywają się w dniu tym, solenne nabożeństwa, a po południu urządzane są akademje, uroczyste przez Sodalicje Marijańskie, a zwłaszcza przez Sodalicje w szkołach katolickich, zatem o godz. 4 po poł. rozpoczęła się taka akademja w gimn. „Nauka i Praca”, zaś o godz. 5 po poł. w gimn. SS. Nazaretanek.

Akademja w Gimnazjum SS. Nazaretanek.

Z wielkim pietyzmem obchodzone jest corocznie święto kultu dla Matki Bożej w gimn. SS. Nazaretanek. W sali gimnazjalnej odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się artystyczne obrazy Stachewicza. Cała seria pięknych tych arcydzieł, o charakterze mającym na celu kult dla Marij, demonstrowana była sposobem świetlnym, a podczas demonstrowania obrazów tych wykonywane były śpiewy uczniów z klas przeważnie wyż.

szych, deklamacje i gra fortepianowa uczenic. Znamiennie opracowany referat wygłosiła uczennica p. A. Martusewiczówna. Cały program ułożony był stylowo i wzniewał nastrój poważny i prawdziwe poczucie piękna kultu dla Królowej Korony Polskiej, a i wykonanie produkcji wokalo-deklamacyjnych postawione było na wysokim poziomie, jak przystało na placówkę tak wzorowo-kulturalną, jaką jest gimn. SS. Nazaretanek.

Akademja w Gimnazjum Stow. „Nauka i Praca“

Podniosła uroczystość rozpoczęta została referatem „Cnota czystości“, opracowanym doskonale i wypowiedzianym przez uczennicę kl. VII ej p. Nowicką, poczem nastąpiła piękna deklamacja p. t. „Salve Regina“ oraz po ważne a znanych kompozytorów śpiewy chóru uczennic z Sodalicii, śpiewy solowe i duet, wykonane z szczególno-wym uwzględnieniem praw dynamiki i ekspresji. Piękny obrazek sceniczny „Wigilia św. Katarzyny“ w kilku odsłonach, znakomicie opracowany przez wychowawczynię gimnazjum i deklamacje złożyły się na całość, dowodzącą smaku artystycznego oraz wybitnego kierunku wychowawczego tego za kład naukowy, pozostającego pod dyktando przełożonej p. Marii Rzeszotarskiej.

— Z wiecu przedwyborczego na Ostatnim Groszu. W ub. niedzielę o godz. 5-jej po południu odbył się wiec w lokalu Majstrów Fabrycznych w sprawie wyborów do Rady miejskiej. Po zagajeniu przez p. Ulijańskiego, pierwszy referat wygłosił dyr. Sidor, z kolei drugi przemawiał p. Hofman, wyjaśniając cele i znaczenie Rady miejskiej dla mieszkańców miasta. Obydwa przemówienia przy zapelnionej sali były wysłuchane z wielkim zajęciem i w skupieniu, poczem przemawiał jeszcze p. Ulijański i inni, wyrażając życzenie, aby Miejszc. Komitet Wyborczy dokładał starań, celem połączenia się i utworzenia jednej polskiej listy. Prezes Związku Majstrów, p. Ulijański, złożył podziękowanie prelegentom i zwrócił się do tychże, by zechcieli i nadal nieść światło wiedzy między lud roboczy, co ci przyobiecali.

Nareszcie pozyskamy gmach poczty w Częstochowie.

Jak się dowiadujemy, w dniu 5-go b. m. u notariusza Jasińskiego został zawarty akt kupna placu pod budowę własnego gmachu poczty przy zbiegu ul. Śląskiej i Kopernika (dawn. Zelazna).

Szerokie sfery interesantów obecnego, ciasnego lokalu urzędu pocztowego z zadowoleniem przyjmują wiadomość, że nareszcie Dyrekcja krakowska uczyniła pierwszy krok ku budowie dużego gmachu poczty w Częstochowie.

— Z przedstawienia uczniowskiego. Z okazji 50-jej rocznicy zgonu wielkiego komedjopisarza na czołgu Al. Fredry, uczniowie Gimn. państw. im. R. Traugotta wystawili w ub. poniedziałek w sali „Ogniska Robotniczego“ wspaniałą komedję: „Zemsta za mur graniczny“. Przedstawienie poprzedził piękny odczyt prof. J. Soidrowskiego na temat twórczości autora „Zemsty“.

Wystawienie komedji fredrowskiej, jako posiadającej swoisty styl, jest zadaniem nielada zwłaszcza dla zespołu amatorskiego. Z tem większym też uznaniem podnieść należy, że przedstawienie „Zemsty“ stało na stosunkowo wysoki poziom. Wykonawcy — uczniowie wykazali wiele zapętu, pracy i staranności a jakkolwiek były oczywiste poważne usterki w odtworzeniu poszczególnych postaci, to jednak całość dała pewien efekt harmonijności, co jest niewątpliwą zasługą umiętej pracy reżyserskiej p. A. Poliszewskiego.

W antraktach orkiestra dęta gimn. pod dyr. prof. K. Wopaleńskiego odegrała szereg pięknych i przytem nietrywnych utworów tak dobrze, że można o niej powiedzieć, że jest najlepszym zespołem instrumentalnym uczniowskim.

Obszerna sala teatru była zapelniona. Huczne oklaski rozlegały się po każdym akcie.



Gospodarka świeciana uczy

jak należy zużytkować właściwości światła tak pod względem ekonomicznym, jako też i kulturalnym, mianowicie wykazuje, jak wzmóc racjonalnie dostosowanym światłem produkcję, zbyt, bezpieczeństwo ruchu i dogodność.

POLSKA ŻARÓWKA OSRAM S.A.

Odezwa p. Wojewody Kieleckiego w sprawie ukrócenia lichwy drożyznianej.

Przejęciowy spadek złotego, który się zarysował w ostatnich dniach, nie ma uzasadnienia gospodarczego, jak to stwierdzone zostało przez Ministra Skarbu w Sejmowej Komisji Skarbowej. Fakt, iż od szeregu dni kurs złotego wykazuje wyraźną poprawę, świadczy dobitnie o spekulacyjnym charakterze tej przejściowej zmiany.

Zaobserwowane w związku z tem podwyższenie cen, w chwili decydującej walki o równowagę budżetu, która spowoduje niechybnie sanację gospodarczą, pociągałyby za sobą dalszego ciągu zaznaczonej wyżej spekulacji, względnie za objaw nieuzasadnionej paniki.

Zwracam się przeto do ludności Wo-

jewództwa Kieleckiego z apelem, aby się nie poddawała panice i nie wykupywała bez potrzeby masowo towarów, gdyż władze posiadają dostateczne środki, aby zwalczać niesumienną spekulację.

Zgodnie z postanowieniami ustawy o zwalczaniu lichwy wojennej wydałem podległym mi władzom ściśle zarządzenie bezwzględnego ścigania winnych ukrywania towarów, pobierania cen nadmiernych i nie ujawniania cen na towarach znajdujących się na wystawach i wystawionych w sklepach.

O ostrzeżonych nadużyciach należy donieść najbliższemu Posterunkowi Policyjnemu.

Wojewoda Kielecki (—) Manteuffel.

Protest majstrów fabrycznych.

Związek Majstrów Fabrycznych nadesłał nam następujący protest

„Podczas kiedy Rząd Polski boryka się z trudnościami gospodarczymi i gdy bezrobocie, jak ciężar wielkiej, gnębie, społeczeństwo, to jednak Polska ciągle zalewają fale elementu zagranicznego.

Jeszcze nie ucichły protesty z powodu wydalenia Majstrów Polaków w fabryce „Thone“ w Radomsku, a sprządzenia na ich miejsce Czechów to znów w tych dniach do fabryki „Peltery“ w Częstochowie sprowadzono dwóch obco krajowców, Karola Szmidta i Józefa Bluma, nie rozumiejących ani słowa po polsku.

Przeciw temu Związek Majstrów Fabrycznych Oddziału Częstochowskiego protestuje i wzywa czynniki rządowe do interwencji w tej sprawie.

Związek Majstrów Fabrycznych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Częstochowie.

Prezes W. Ulijański, sekretarz A. Fronczek.

— Ubezpieczenie pracowników umysłowych

W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 3-go grudnia ogłoszono ustawę z dnia 8-go października r. b. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 18-go lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Zmiany te dotyczą głównie objęcia ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych (inteligencji pozabawionej pracy). Zmiany te wejdą w życie 3-go stycznia 1926 r. Obowiązkowi ubezpieczenia podlegać więc będą, poczynając od tej daty pracownicy umysłowi w tych zakładach, w których obowiązują dotychczasowe ubezpieczenia robotników. Wysockość zasiłku pracownikom umysłowych obliczana będzie na podstawie, na których oparte są obliczenia zasiłków dla robotników, otrzymujących od 30 do 50 proc. zarobków w zależności od stanu rodzinnego.

Bicz na spekulantów!

W związku z ujawnionymi ostatnio zakusami podwyżkowymi policja częstochowska, na skutek otrzymanych poleceń rozpoczęła walkę z lichwą, pociągając winnych spekulantów do odpowiedzialności sądowej.

Pierwsze protokoły spisane zostały: na Bajle Goldberg (Koszarowa 17) za pobieranie nadmiernych cen za chleb

oraz na Łukasza Śliwińskiego (Piłsudskiego 11) za wygórowane ceny świec.

— Za opór władzy. Za stawianie czynnego oporu funkcjonariuszowi policji podczas interwencji służbowej spisany został protokół na Adama Gryczmiana (Garcarska 54). Protokół przesłano do sądziego śledczego.

Z KRAJU.

() Obłąkany spekulant chciał się nakarmić dolarami. Niezwykły wypadek obłąkania na tle spekulacji dolarowej wydarzył się wczoraj we Lwowie. Oto 43-letni Tobiasz Kienitzer, który zakupił 1200 dolarów po 12 złotych, licząc na dalszą zwyżkę, dostał nagle na czarnej giełdzie ataku szału i począł drzeć i jeść dolary. Ofiarę spekulacji dolarowej przewieziono do zakładu w Kulparkowie.

(—) Zbrodniczy starzec. We wsi Wiktorynie (pow. warszawski) dokonano onegdaj sensacyjnego aresztowania Ignacy Jankowski, dosyć zamożny gospodarz, usiłował otruć swoją żonę, Ewę.

Mimo siwych włosów i poważnego wieku (60 lat) utrzymywał Jankowski bliźsze stosunki z pewną kobietą i chciał — jak się okazuje — pozbyć się pocichu żony. Nieszczęśliwa małżonka powzięła podejrzenie i miała się od kilku dni na baczności.

Onegdaj zauważyła, że jej mąż sypie do mleka jakiś proszek... Posłała w największym sekrecie podejrzaną mleko do najbliższego lekarza — i okazało się, że zawiera ono znazną domieszkę strychniny. Jankowskiego niezwłocznie aresztowano.

NADEŚLANE

Walne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet.

W wypelnionej sali Rzemieślników odbyło się doroczne zebranie N. O. K. Zagaiła p. Wasilewska, prosząc na przewodniczącą p. Wroncką z Radomia, na asesorki p. Wróblewską i p. Zielińską, na sekretarkę — p. Płucińską. Po od czytaniu i przyjęciu porządku obrad, p. Płucińska zdała sprawozdanie z działalności miejscowego Koła; skarbniczka p. Białkowska złożyła dokładny rachunek. Z kolei zabrała głos p. Wroncka, wojewódzka przewodnicząca N. O. K., dyrektor rządowego seminarjum, nauczycielskiego i radna m. Radomia, która na podstawie życiowych doświadczeń przedstawiła obraz kobiety przedwojennej; która na każdym stanowisku zawsze umiłowanej Ojczyźnie służyła. Rzuciła nastę-

nie pytanie: a jaką jest kobieta współczesna? Czy rozumie i wypełnia uczciwie obowiązki matki, żony i obywatelki, czy rozumie odpowiedzialność, jaka na niej ciąży w chwili budowania od podstaw państwa naszego? — Czy musi być przyjaćliwą, istotną męża i dziegi i czy je po bożemu wychowuje? Zaznaczyła, że u nas tyle pracy nad oświatą szerokich mas ludowych leży edlogiem i nie wolno nam; przejść koło nich obojętnie, trzeba podjąć i prowadzić wytyczoną w tym kierunku pracę.

Przedwzrostkiem zaś nawoływała, by kobiety umiały przeciwstawić się temu pokutującemu w narodzie „liberum veto“. Kobiety winny organizować się, by być siłą, któraby umiała wykrzesać w narodzie zgodę i jedność we wszystkich obajach życia społecznego i państwowego. Dążność ta wyrazić się też winna na tutejszym terenie w usilnej pracy kobiet, by grupowania narodowe przy zbliżających się wyborach do Rady Miejskiej, powodując się dobrem sprawą, doszły do porozumienia. — Jeżeli jedność wszędzie jest konieczna, to tembardziej u nas — u stóp Królowej Korony Polskiej.

Wspomnienie Sz. Pręglemicki rozmowy przed 3 miesiącami ze zgasłym mistrzem naszym, Wł. Reymontem, który zaznaczył swój lek o Polskę z powodu braku zgody i wytrwałości, wywołało, bardzo podniosły nastrój. Pamięć Zmarłego została uczczona przez powstanie:

Serdyczna nie, nawiązana między młodzieżą a zbraniami, była widocznie zdzierżęta i oklaskami podziękowano za obywatelskie słowa.

Sędziwa pani Wróblewska, matka ks. Prata, dziękując p. Wronckiej za przemówienie, dotruciła osobiste wspomnienie z powstania 1863 r., tego wielkiego samozaparcia się i pracy ideowej dla dobra ukrzyżowanej Ojczyzny. Zwróciła się przytem do młodszego pokolenia kobiet, by zbudziły się z letargu, by zrozumiły powagę chwili, a czyniąc pokój wśród zwaśnionych braci, zbożnie pracowały dla Polski.

Przemówienie to wywołało entuzjazm wśród zebranych.

Przewodnicząca zaproponowała uchwałę, która jednogłośnie została przyjęta:

„Kobiety zebrane w dn. 6 grudnia r. b. na ogólnem zebraniu N. O. K. uchwalały stać solidarnie przy idealach państwowo-twórczych i przyrzekają użyć wszelkich swych wpływów na mężów, synów i braci, by tak ważna sprawa, jak wybory do Rady Miejskiej stała się sprawą pierwszorzędnej wagi i zjednoczyła wszystkich pod jeden sztandar dobra miasta Częstochowy i dobra Ojczyzny“.

Odszpiewaniem „Roty“ zakończyło się zebranie.

J. W.

OFIARY

Zamiast wieńca na trumnie ś. p. Czesławy Bajdeckiej na wstydających się zebrać Jerzy R. Zi. 20.

Odmrożenie (z kąpieli)
„Mrozol“ leczy i goi ranki powstałe od odmrożenia.
Sprzedają Apteki i Składy.

Stefan SMUGA

KOŚCIUSZKI 23

Kurs Kroju Damskiego

podług programu przyjętego przez Europejskie Akademe Krawieckie, oparte na nauco anatomji i geometrii. Zapisy przyjmują się codziennie, oprócz świąt i niedziel, od godz. 2—5 pp.

33). **MARION CRAWFORD**
Z O N A

Tłom. z angielskiego H. J. P.

— O! tak, zapewne. Ale wujaszek nie powiedział tego wszystkiego od razu.

— Z tego wszystkiego składa się taka miłość — odrzekł pułkownik. — Są jednak inne, poniżej stojące, które niemniej miano miłości noszą. Znałem ludzi naprawdę w sobie rozkochanych nie dłużej niż przez jeden tydzień!

Sylwia spojrzała na niego z rodzajem urazy.

— Takie rzeczy nie powinny się nazywać miłością — rzekła energicznie. — To poprostu zabawka, marna, nędzna, niegodziwa zabawka.

— Zupełnie zgadzam się z tobą — rzekł Wimpole, uśmiechając się z jej zapału.

— Czemu się wujaszek śmieje? — pytała prawie obrażona.

On spoważniał natychmiast.

— Jesteś bardzo surową dla świata wogólności! — odrzekł.

— Nienawidzę świata! — wykrzyknęła Sylwia.

Miała dopiero osiemnaście lat i Wimpole pojmował jej bezwiedną, instynktowną odrazę do tego wszystkiego, co on mianem „świata“ określał, co i on również nienawidził, a co kiedyś

nienawzięliwie i jej miało się dać we znaki.

Wzięła jej młodzieńcza, naiwna a-natemata nie rozśmieszyła go. Sylwia nienawidziła świata nie znając go. On zaś nienawidził go z pełną świadomością. To stanowiło pewien łącznik pomiędzy nimi.

Dla wszystkich nas wogóle świat znaczy to, co wiemy i czego się domyślamy, to, co widzimy i dopełnienie tego w tem, co jest dla nas zakryte; świat — znaczy więc zewnętrzne naszego otoczenia, tak, jak ono nam się przedstawia, i jego tajniki, które mętnie odgadujemy.

Leż Sylwii świat wydawał się szcze gólnie wstrętnym dnia tego, gdyż do znała pewnego upokorzenia we własnych oczach. Wydało jej się również, że się poniżyła w mniemaniu pułkownika, i przekonała się, że popełniła wielką omyłkę w stosunku do siebie z jego powodu.

— Nienawidzę świata! — powtórzyła ciszej, prawie do siebie, a oczy jej zaiskrzyły się młodzieńczym gniewem i białe „drobne ząbki błysnęły z poza skrzywionych wzdardliwie usteczek. Wimpole spojrzął na nią uważnie.

— To nie powód, żeby siebie samą zniechęcać — rzekł łagodnie.

Sylwia drgnęła i oblała się rumieńcem.

— Niech wujaszek nie czyta tak w moich myślach — rzekła. — To nie ładnie.

— Nie chciałem ci zrobić przykrości

moje dziecko. Przepraszam cię. — O! To nie wina wujaszka. Był tam tak niemądra działaj.

Zarumieniła się jeszcze gwałtowniej i umilkła. Pułkownik wrócił do własnych, smutnych myśli, a po drugiej stronie Sylwii miss Wimpole układała plan jakiegoś dobroczynnego instytucji o niezwykle surowych przepisach, obie rając starannie i dokładnie pomarańcze.

ROZDZIAŁ X.

Sylwia poszła po obiedzie do swego pokoju, wciąż nie pojmując, co jej się takiego przytrafiło w dzień jej urodzin. Przychodził taki wiek, w którym wszyscy prawie doznajemy nagłego olśnienia prawdy, czy to w stosunku do nas samych, czy do drugich, i zazwyczaj, gdy sobie to później przypominamy pokazuje się, że ta zasadnicza zmiana w naszych poglądach była dziełem jednego dnia, czasem jednej godziny.

Wstrząśnienie jest raptowne i niespodziane. Człowiek, którego unosi łódź z szybkim, równym prądem, ma świadomość ruchu, gdy patrzy na brzeg, nie zdając sobie sprawy z potęgi płynącej wody; dopiero gdy jakaś nagle przeszkoda zagrozi mu drogę, cała siła fali uderza na niego i pogrąży go nieraz momentalnie. Coś podobnego dzieje się czasami w naszym życiu.

Wielkie złudzenia dzieciństwa unoszą nas z szybkością, o jakiej nie mamy pojęcia w małej łódce nasze go rzeczywistego bytu, i zdarza się, że

jesteśmy już dojrzałymi ludźmi, gdy ten nasz wąty statek natknę się na mieliznę prawdy, z rozpędem, który wytrąca nas z równowagi, i najodważniejszych przeraża. Wówczas czepiamy się przez chwilę nagiej rzeczywistości, a prąd, który dotychczas był tak równym i przyjemnym, pędzi dalej, pniąc się, szumiąc, bijąc o wiatle ścia ny naszej łódki i grożąc rozzerwaniem jej na sztuki. Jeżeli się to trafi u ujścia rzeki, możemy trwać długo na suchym twardym gruncie prawdy, w przeciwnym razie woda porwie nas znowu i poniesie z prądem słodkiego złudzenia.

Takie wypadki zdarzają się nieraz w życiu i każdy prawie gorzko je odczuwa. Nikt nie lubi być raptownie ze snu zbudzonym.

Sylwia usiadła przy stole i wpatrzyła się w lampę, jak gdyby to było jej własne serce, które mogła badać i krytykować. Bo nade wszystko miała urażę do własnego serca, że oszukało ją tam, gdzie się najmniej, tego spodziewała. Budowała na niem według jego wskazówek i wierzyła, jak jej doradzało, żyła i kochała życie dla jego miłości, a teraz, to niegodziwe serce zdradziło ją. Drwiło sobie z niej przez cały ten czas, a ona je brała na serio. Szkaradne głupie, oszukające serce, nienawdziła je z głębi swego jestestwa, patrząc na nie w lampie i żyjącą mu, żeby się tak spaliło, jak ta biedna ćma, która się za blisko o gorące szkło otarła. (d.c.n.)

Teatr „ODEON“
 Od wtorku 8-go do czwartku 10-go Grudnia
TYLKO 3 DNI!
 Szczegóły w programach.
 Ceny miejsc popularne: **Krzeseło tylko 1 zł.** (łącznie z podatkiem).
 Początek o godzinie 5-ej, 7-ej, i 9-ej wieczorem. We wtorek początek o godz. 3-ej pół po.

Wielki 10-cio aktowy i 2-u godzinny program! Jeden z najlepszych filmów francuskich!
Ofiary Zmysłów (APRES L'AMOUR)
 Głęboki dramat życiowy w 8-miu wielkich aktach.
 W rolach głównych 4 sławy Paryża: **ANDRE NOX — BLANCHE MONTEL — JEANNE PROVOST — Mr. DRAIN** i cudowne dziecko **SIGRIST.**
Nad program: Piekarnia jakich mało... 2 akty zawodów i rzeczywistych rozczarowań piekarza.

Kino Teatr „Nowy“
 II Aleja 43
 Bież w czwartek po raz ostatni!
 Ostatni seans o 9 i pół wiecz.

Najmłodniejszy, egzotyczny obraz Williama Foxalla
Kobiety Wschodu i Zachodu
 Akcja rozgrywa się w podróży świata cywilizowanych, potem na oceanie, wreszcie na wyspach egzotycznych Polidniowego Archipelagu.
 Ceny miejsc zwykłe: **Krzeseło 1 zł.** (łącznie z podatkiem). Początek seansów w dni powszednie o godz. 5, w soboty o 4, w niedziele i święta o 3 po południu.

Nad program: „Kokosowy interes“
 uczesna historia amerykańska w 2 aktach.

Teatr „Nowości“
 Od wtorku 8 do czwartku 10 grudnia włącznie.
EKRAN I SCENA RAZEM.

NA EKSTRANIE: W roku ciężkiej stagnacji, chcąc uprzyjemnić czas spędzony w naszym teatrze, w tym celu wystawiamy szampańską komedję, tryskającą humorem w 8 miu aktach pod tytułem:
STRECYCIELE MAŁŻENSTW
 W rolach głównych: Ruth Weyher, Jan Nieman, Herman Fichta, Landa, Plessow.

NA SCENIE: Sympatyczny ekscentryczno-akrobaticzny duet tańeczny **p.p. Paula & Harry Ronné** z nowym repertuarem.
P. OLEŚ OLEŚLAWSKI z nowym humorem.
 Początek w dni powszednie o g. 5 po poł., w soboty o g. 4 po poł. w niedziele i święta o g. 3 po poł. CENY MIEJSC OD 75 GR.

Kino „UCIECHA“
 ulica Dąbrowskiego Nr. 12.
 Początek o godz. 5. Ostatni seans o godz. 9-ej. Ceny miejsc: **Krzeseło 75 groszy, Łoża 1 złoty.**

Od środy 9-go do piątku 11-go grudnia 1925 roku.
„TRAGICZNE NOCE“
 Zajmujący film pod tytułem **„CZARNY BILL“**
 Dramat sensacyjny z życia przemyślników morskich w 6-ciu aktach. W roli wodza przemyślników **„CZARNY BILL“**
 Nad program: **FATTY GRUBASER** w dwu aktowej arrywesolej komedji pt. **„Fatty pod pantofelkiem“**

Zalety i wady
 Nadeślij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokoly, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękną 25-29. —0174

OGŁOSZENIE.
 Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dn. 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), podaje do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia **14 Grudnia 1925 r.** od godz. 10-ej z rana odbędzie się licytacja zaskawestrowanych ruchomości u:
Kolasy Józefa Dąbrowskiego 23 Szafy, gramofonu, łóżka, stołu, maszyny do szycia, zegaru i 2 krzesła. Oszacowano na zł. 73 gr. 74.
Sosnowskiego Antoniego Aleja 40 3 pary bucików męskich. Oszacowano na zł. 43 gr. 08.
Szydłowskiego Z. M. Aleja 48, Kredensu. Oszacowano na zł. 28 gr. 68.
Związku Zawodu Robotn. Metalowców Aleja 43 Aparatu telefonicznego i szafy. Oszacowano na zł. 70 gr. —
Dnia 15-go Grudnia 1925 roku.
Częstochowskiego i S-na Ogrodowa 4. Maszyny i nożyc żelaznych. Oszacowano na zł. 151 gr. 42.
Zajdmana Berka Stary Rynek 22 Szafy do ubrania, szafy kuchennej, stołu i maszyny do szycia. Oszacowano na zł. 118 gr. 60.
Kupfera Majera Aleja 18. Szafy do garderoby i kredensu. Oszacowano na zł. 17 gr. 85.
 Ruchomości obejrzać można w dniu licytacji od godziny 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie w dziale Egzekucyjnym Pow. Kasy Chorych, III Aleja 51 od 9-ej do 12-ej. Częstochowa, dnia 9 grudnia 1925 r.
 Przewodniczący Zarządu **w. z. (-) E. Wichura**

Gilcerofosfat ziemisty „ORBIS“
 czysty i z żelazem
 Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywiczy dla dzieci. Sprzedają apteki i składki apteczne. Żądać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS“ Sp. Akc.

TARCZE SZMERGLOWE
 przemysłowe i do pil tartecznych
marki „NAXOS“
 poleca ze składu **BIURO „PROMIEŃ“, ALEJA L. 30.**

Kaszki chrypkę, duszność usuwają oryginalna
Pastyłki Belgijskie z marką „kogni“ i la Valde, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.

Zgubiono kaskietkę kasy Chorych na imię Anny Gawlikowskiej.
Potrzebna bufetowa zdolna zglaszać się Restauracja „Paryska“ Aleja 19.
Zgubiono kaskietkę kasy Chorych na imię Józefa Bardowski

Matki!
 Żądacie w aptekach i drogeriach higienicznej przysypki dla dzieci „Puder Dzidzi“
 utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Akuszarka
 Joneczykowska II Aleja 16 przyjmuje zamówienia i udziela porad dla niezamężnych ustepstwow

Zamienię lokal 3 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią w centrum miasta Wied. Krakowska 55 m. 1

Przyjmę współnika do piekarni Oferty w Gońcu sub. „Piekarnia“
1500 zł. Kaucji panna lat 30 poszukuje posady Oferty pod „Gotówka“
Zgubiono kaskietkę kasy Chorych wyd na imię Wiktorji Szczępanowskiej
Pokój do wynajęcia ul. Stara 3-a Hunkiewicz.

Zgubiono kwit lombardu Nr 3983
Przybłąkała się suchka rasy wilczej odebrać można za zwrotem kosztów Głęboka 8. Werner

Dn. 6-XII skradziono wilczyce „Lede“ 9-cio miesięczną Wskatać miejsce jej przytrzymania za wynagrodzeniem B. K. Ogrodowa 55

Sprzedam plac przy ul. Myśliwskiej 1 i pół morgi ziemi Wład. Aleja Nr 65 Szpringer

Pokój umeblowany do wynajęcia Dąbrowskiego 8-a m. 9.
Pokój z kuchnią do wynajęcia Zawadzkie Złota Nr 210
Beloparcyszy **Ból głowy** usuwają proszki dla dorosłych
Z kognitkiem wyrobu aptek A. Gasekiego w Warszawie Sprzedają apteki.